

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Nowości w bibliotece szkolnej – cz. 69

Półka Małgorzaty Kursy



Małgorzata J. Kursa

WIEDZMY

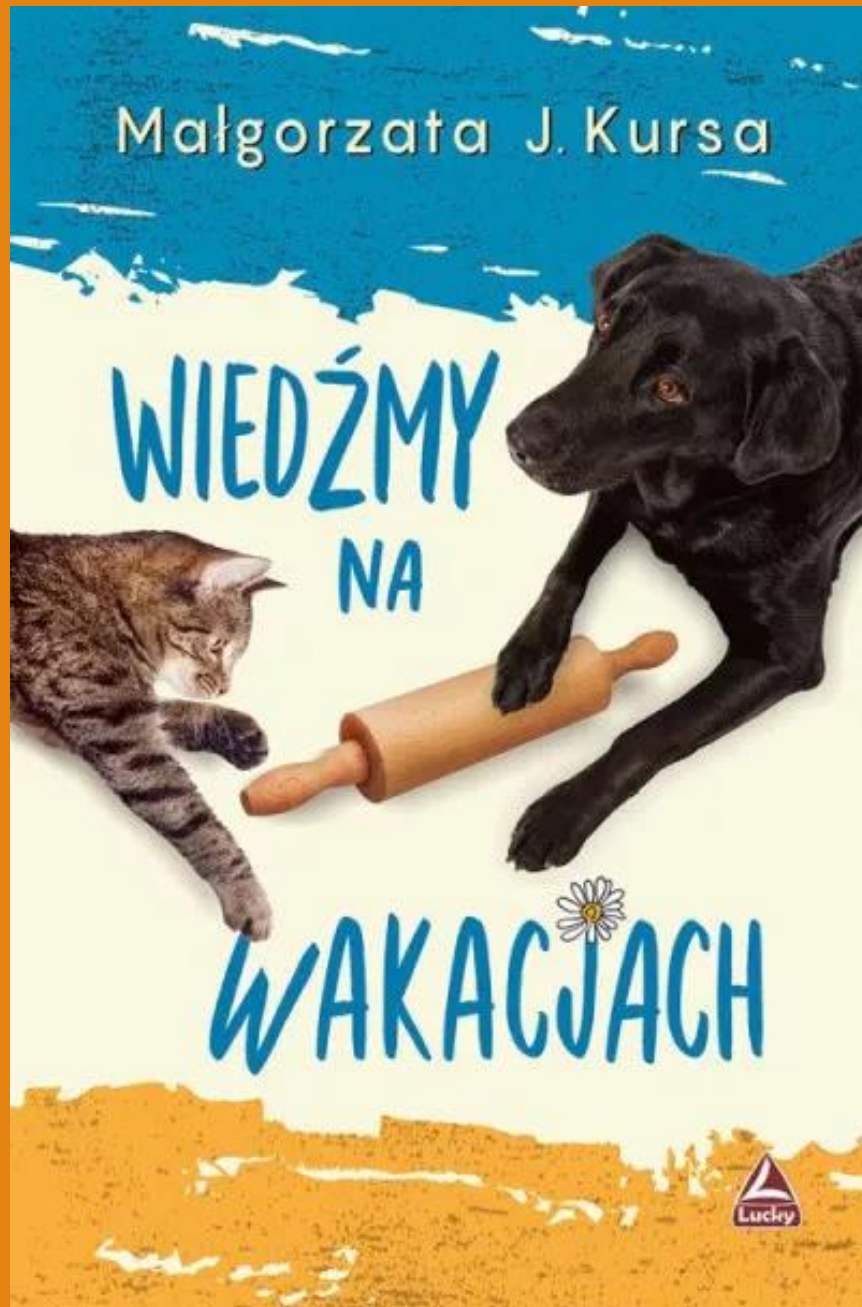


NA
 TROPIE



Wiedźmy w zmienionym składzie docierają się powoli, choć problemów im nie brakuje. Muszą użerać się z nawiedzającą co jakiś czas agencją Bubuliną, świetną tłumaczką i zaprzysięgłą hipochondryczką. Kiedy nieoczekiwanie zostaje zamordowana była żona sekretarka, a Piotr trafia na listę podejrzanych, wiedźmy będą musiały się postarać, by pomóc mu znaleźć prawdziwego zabójcę. A, jakby tego było mało, ktoś próbuje zaszkodzić agencji, szkalując firmę na forach internetowych.

Czy wiedźmy i jedyny na świecie sekretarek poradzą sobie z tajemniczym wrogiem? Czy Internet jest na pewno bezpiecznym miejscem dla każdego?



Personel Agencji Literackiej TERCET ma dość upału i gastronomicznej działalności Manieli. Majka postanawia zabrać wiedźmy na tygodniowe wakacje. Warszawski zgiełk mają zamienić na wypoczynek wśród urokliwych plenerów Podlasia, z dala od ludzi i kłopotów.

Nieoczekiwani goście niweczą te plany, a dodatkowe atrakcje zapewniają dwie nieboszczki, jeden literacki niedobitek, czający się w ciemnościach intruz, obfitujące w niespodzianki noce oraz czworonożne bachory, czyli Muza i Czort. Zamiast wypoczywać, wiedźmy zostają zmuszone do obrony swojej wakacyjnej siedziby. Czy jednemu sekretarkowi na świecie uda się odkryć, komu zawdzięczają te niezapomniane wakacje?

Małgorzata J. Kursa

WIEDŹMY
NA

GIGANCIE



Personel świetnie prosperującej agencji literackiej „Tercet”, nazywany przez środowisko autorskie „Wiedźmami”, popada w konflikt z początkującym autorem Adamem Grandzikiem. Ten poprzysięga zemstę. I oto podczas corocznych Imienin Jana Kochanowskiego organizowanych w Parku Krasieńskich dochodzi do podejrzanych zgonów kilku znanych pisarek. Czy mają one coś wspólnego z zemstą upokorzonego autora? Dociekliwe wiedźmy przy pomocy swego ulubionego sekretarka zabierają się do rozwikłania tej zagadki.

Czy uda im się znaleźć prawdziwego zabójcę, nim za morderstwo zostanie skazana niewinna osoba?

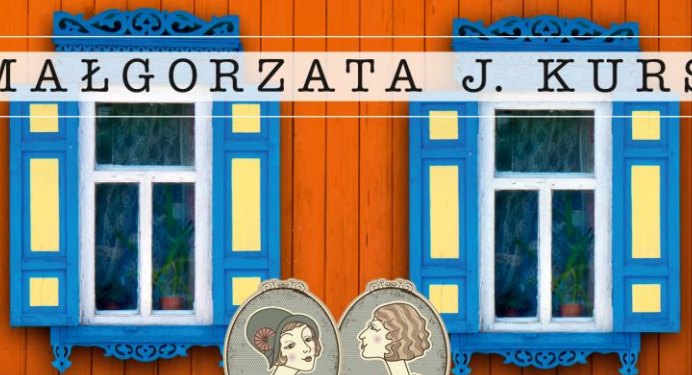


Zbulwersowane i zirytowane nękającymi je anonimami oraz burzą, jaką wywołała napisana przez Gośkę Knypek książka, wiedźmy postanawiają przyciągnąć do agencji nowych autorów. W wyniku zorganizowanego przez nie konkursu, udaje im się wypromować Mirę Małecką i Lucynę Kalisiak. Pech jednak nie odpuszcza – ciała debiutantek zostają znalezione w kamienistej fosie w Parku Traugutta w pobliżu restauracji, w której wiedźmy zorganizowały imprezę dla swoich autorów.

Podejrzanych nie brakuje. Sylwia Pluszcz, leciwa grafomanka, która wślizgnęła się na bankiet nieproszona, znika bez śladu. Młody pisarz Teofil Tarninek opuścił restaurację w tym samym czasie, co zamordowane debiutantki.

Kto zabił? Czy komisarzowi Niżowi, czterem rozwścieczonym wiedźmom i jednemu sekretarzowi uda się rozwiązać te zagadkę?

MAŁGORZATA J. KURSA



Osiedlowy duet w akcji!

Padniecie trupem z wrażenia!

Malwina i Eliza na tropie

WREDNY KURDUPEL



Ciepła i pełna
humoru
komedia
kryminalna

LIRA
WYDAWNICTWO

Kolejna ciepła i pełna humoru komedia kryminalna z bestsellerowej serii o Malwinie i Elizie!

Malwina i Eliza, dwie przyjaciółki z Kraśnika, ruszają na Roztocze, aby zaopiekować się domem i kotami swojej dawnej znajomej podczas jej nieobecności. Na miejscu okazuje się, że przyjdzie im spędzić tydzień w świetnie wyposażonej wiejskiej chacie, w towarzystwie ekscentrycznych artystów oraz obrotnej agentki nieruchomości, Barbary Mazurek, zwanej Wrednym Kurdupel.

Kiedy Wredny Kurdupel ginie, wszyscy uznają tę śmierć za wypadek. Podobnie uważa policja. Czy jednak tak jest w istocie? Aby się o tym przekonać, Malwina i Eliza postanawiają poprowadzić własne dochodzenie.



Malwina i Eliza, dwie przyjaciółki z Kraśnika, postanawiają wypocząć z dala od domu. Zbieg okoliczności sprawia, że trafiają do małej wioski w okolicach Giżycka, a spotkanie z ogrodowym krasnałem zmusza je do zmiany kwatery.

Pensjonat "Olszynka" wydaje się idealnym miejscem na świąteczny wypoczynek – dysponuje rozległym terenem rekreacyjnym, urokliwą rzeczką w pobliżu, dostępem do jeziora i zaskakującym wysypem nieboszczyków. Nie można zatem się dziwić, że zachwycone rozrywką kraśniczanki z zapałem przystępują do śledztwa.

Jakie tajemnice ukrywają goście pensjonatu? Co zwiastuje niewinny zapach bergamotki? Czy Malwinie i Elizie uda się rozwiązać zagadkę kolejnych zgonów?

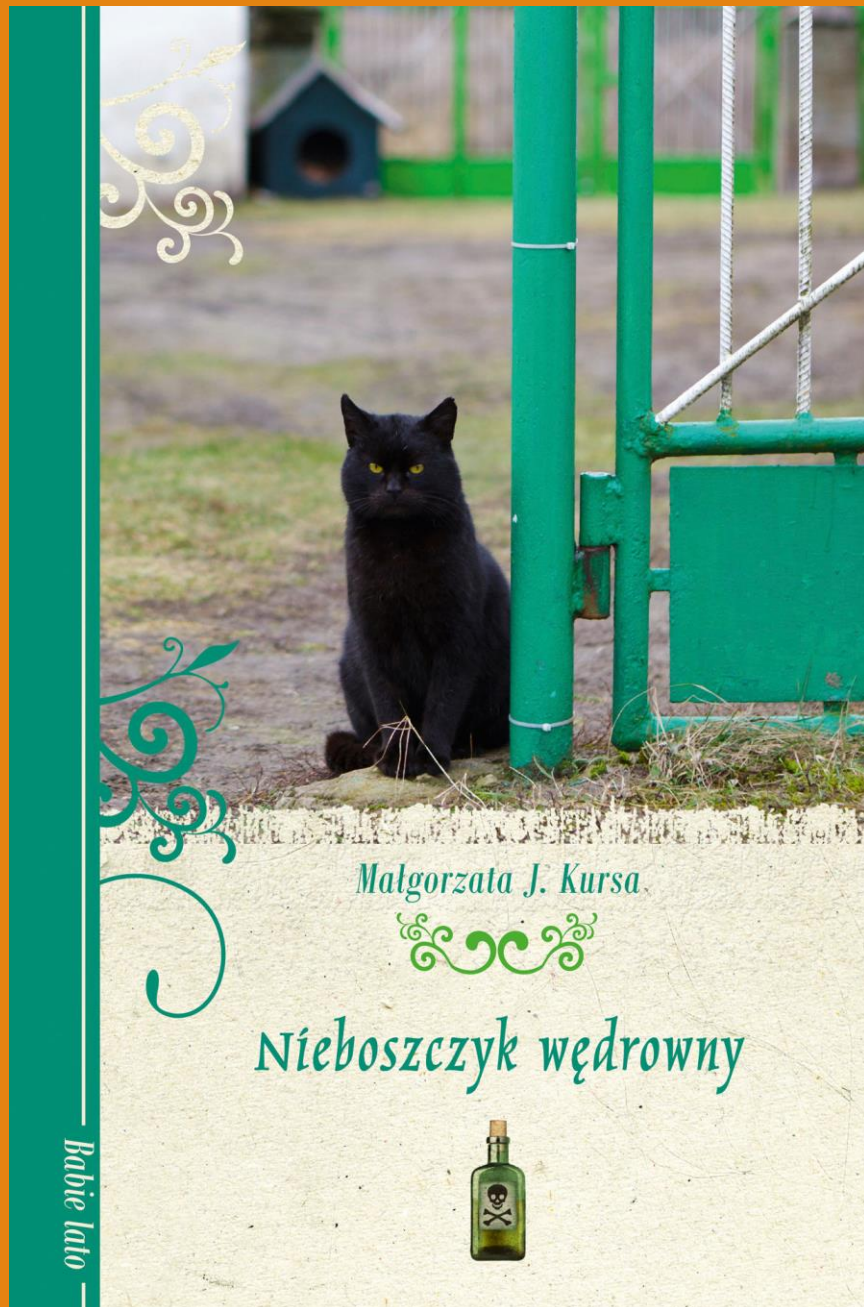
Gwarantujemy, że kibicując ich kolejnemu śledztwu, padniecie trupem z wrażenia!



Osiedlowy duet w akcji! Padniecie trupem z wrażenia! Ciepła i pełna humoru komedia kryminalna

Eliza, żwawa księgowa z Kraśnika, nie może uwierzyć w samobójstwo sąsiadki, która zginęła, wypadając z okna. Dzieli się wątpliwościami ze swoją wieloletnią przyjaciółką Malwiną. Obie panie postanawiają wziąć sprawy w swoje ręce... Nieboszeczka w opinii Elizy tryskała radością, a przecież osoby szczęśliwe nie odbierają sobie życia! Malwina i Eliza, dzielny osiedlowy duet, wszczynają śledztwo, poświęcając nań zaplanowany wspólny urlop, choć każda decyduje się na to z innych powodów...

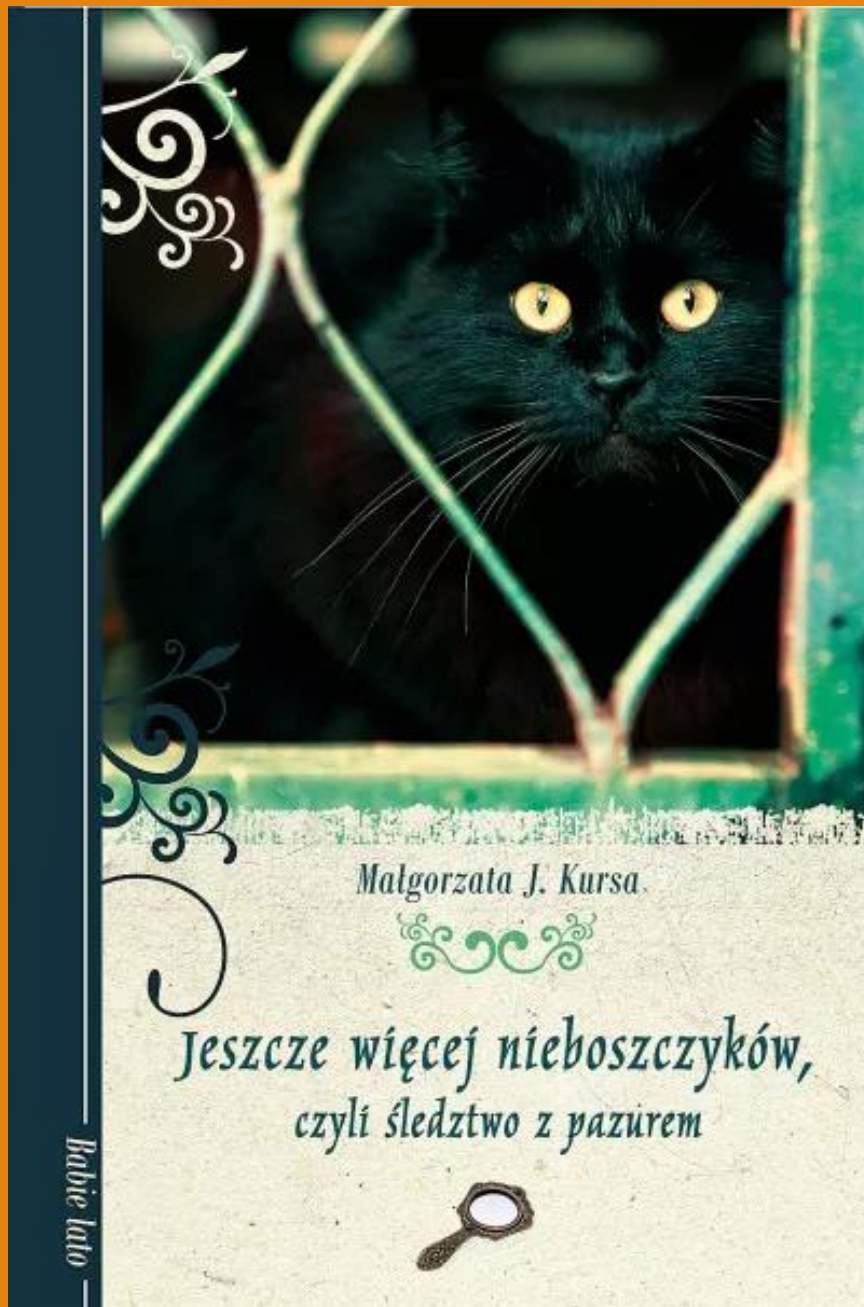
Czy dwie dociekliwe i pomysłowe pięćdziesięciolatki poradzą sobie ze skomplikowaną sprawą, dysponując jedynie wiedzą nabytą z oglądanych filmów kryminalnych? Czy sprzeczne motywy nie przeszkodzą ich prywatnemu dochodzeniu? Samobójstwo czy zabójstwo? Gwarantujemy, że kibicując ich śledztwu, padniecie trupem z wrażenia!



Pełna czarnego humoru powieść o dziwnym nieboszczyku i jeszcze dziwniejszym mordercy.

Gdy młodzi farmaceuci, Marylka i Sławek, w dość osobliwych okolicznościach weszli w posiadanie apteki, marzyło im się spokojne, bezstresowe życie. Niestety ich szczęście szybko zakłócił wędrujący trup...

A taki trup to nie lada kłopot dla policji, nie mówiąc już o właścicielach posesji odwiedzanych przez ciało. Co gorsza, w cały ten pasztet wmieszał się wielki czarny kocur obronny o imieniu Belzebub. Oj, chyba nie obejdzie się bez tabletek z krzyżykiem!



Kot Belzebub – czarny jak noc charakter znany wam z Nieboszczyka wędrownego – powraca w wielkim stylu!

Przysunęła się bliżej i przykucnęła. I wtedy to zobaczyła. Spomiędzy pokrzyw wystawała dłoń z pomalowanymi na wściekły róż paznokciami. Przez chwilę Marylka patrzyła na nią bezmyślnie, aż wreszcie w jej umyśle pojawił się ciąg skojarzeń. Nieruchoma damska ręka, parzące pokrzywy, Belzebub z wyraźną dumą łypiący na znalezisko... Cholera, już kiedyś zdarzyło jej się coś podobnego! Tylko zamiast sztywnej damy w roli głównej wystąpił sztywny kurhanek, a w rolach drugoplanowych, zamiast łąkowego zielska, domowe paprotki. Za to pupil Marylki był tak samo zadowolony jak teraz... Jezus, Maria, trup! Belzebub przyprowadził ją do trupa!

Kiedy w Kraśniku ginie w tragicznych okolicznościach Bożena Szklarska, nikt nie ma pojęcia, że jej śmierć uruchomi lawinę kolejnych zgonów. Policja miota się bezradnie, próbując odnaleźć jakiegokolwiek powiązania między masowo produkowanymi nieboszczkami i dopaść mordercę, ale najlepiej zorientowany w temacie jest czarny kot o wdzięcznym imieniu Belzebub. To on odkrywa kolejne nieboszczki i to dzięki niemu tępi dwunożni będą wreszcie mogli rozwiązać zagadkę kraśnickiej hekatombi. Trochę to potrwa, bo czy ludzie mają dość inteligencji, żeby zrozumieć kota?